

Musieli ratować go przed nim samym. Użyli tasera

data aktualizacji: 2020.08.18 autor: Włodzimierz Szczepański

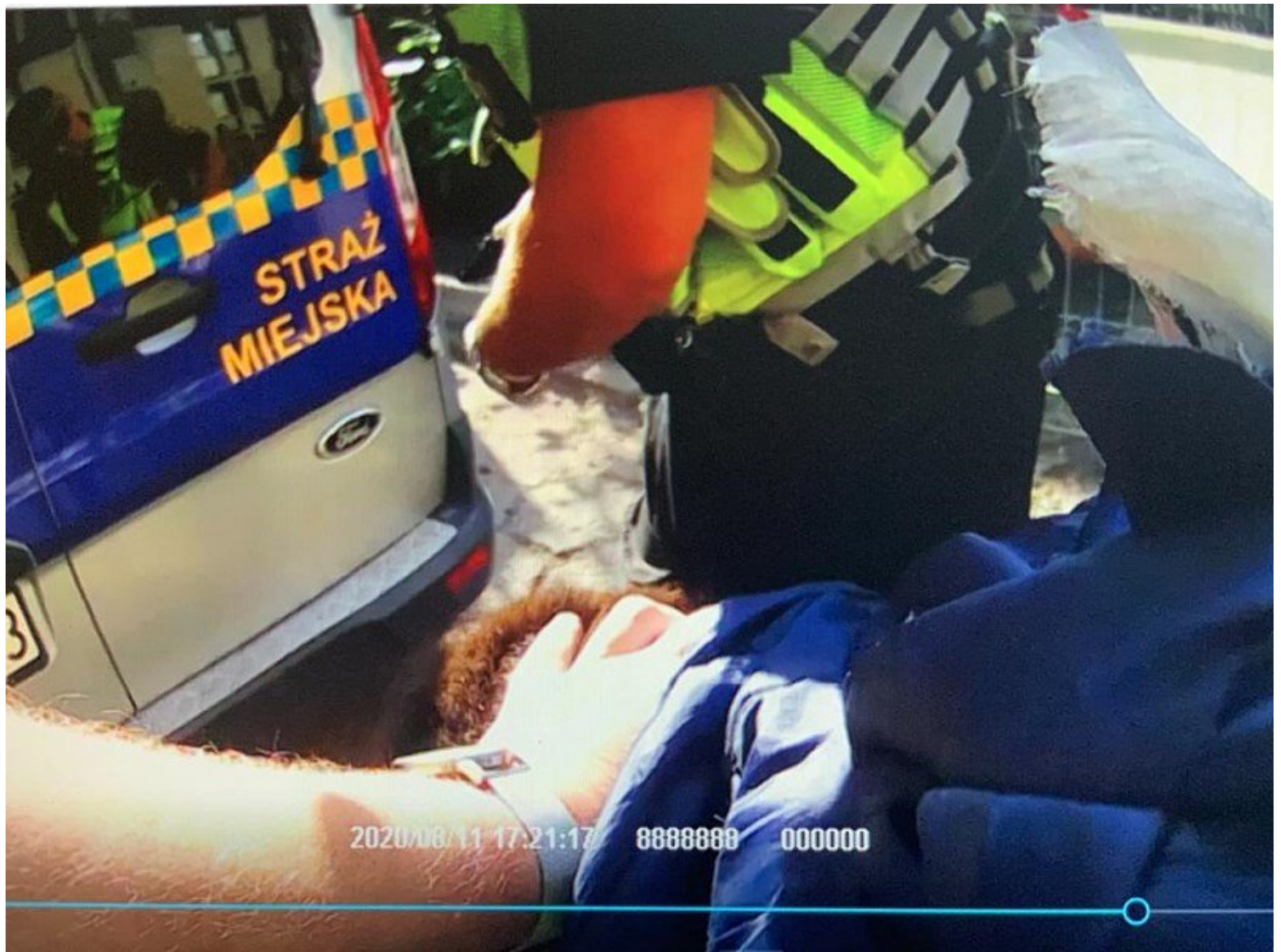


(fot. SM w Żyrardowie)

- Zachowywał się całkowicie irracjonalnie - tłumaczą strażnicy miejscy z Żyrardowa, aby go zatrzymać, musieli użyć siły.

Dziwne zachowanie mężczyzny zwróciło uwagę strażników. Wszystko wskazywało, że jest pod wpływem narkotyków. Do podobnego wniosku doszedł lekarz, który zajmował się później zatrzymanym. Obawiali się, że pod wpływem odurzenia może zrobić krzywdę nie tylko przechodniom, ale również sobie. Dlatego postanowili interweniować. Mężczyzna został przez nich ujęty w rejonie ul. Waryńskiego i Szpitalnej.

- W związku z agresywnym zachowaniem oraz stawianiem czynnego oporu, strażnicy użyli wobec Krzysztofa R., środków przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej, tasera oraz kajdanek - informują strażnicy miejscy.



Został osadzony w PDOiZ. Odpowie przed sądem, gdzie został skierowany wniosek o ukaranie. Do tego zdarzenia doszło w wtorek - 11.08.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/36618-musieli-ratowac-go-przed-nim-samym-uzyli-tasera>